

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY**
(NR 17)
z dnia 21 marca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 17)

21 marca 2024 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra edukacji na temat wynagrodzeń nauczycieli, w tym analizę wzrostu w ciągu ostatnich lat w porównaniu do wzrostu inflacji, płacy minimalnej i wynagrodzeń w gospodarce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Henryk Kiepora** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Urszula Woźniak** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Krzysztof Wojciechowski** zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Maria Kotowska** członek Zarządu Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej, **Anna Sobala-Zbroszczyk** członek Zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego oraz **Paweł Górecki** przedstawiciel Stowarzyszenia Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Stwierdzam kworum.

Witam państwa posłów i gości. Witam pana ministra Henryka Kiepurę, sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji ministra edukacji na temat wynagrodzeń nauczycieli, w tym analizę wzrostu w ciągu ostatnich lat w porównaniu do wzrostu inflacji, płacy minimalnej i wynagrodzeń w gospodarce. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do jego realizacji. Proszę o zabranie głosu pana ministra Henryka Kiepurę, sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Henryk Kiepora:

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jakiś czas temu bardzo obszerny materiał dotyczący wynagrodzeń został państwu przedstawiony, on liczył około 20 stron. Dzisiaj chcielibyśmy przedstawić streszczoną analizę i odpowiedzieć na pytania, jakie się pojawiają.

I tak, w przedłożonej informacji przedstawiliśmy obowiązujące zasady wynagradzania nauczycieli, które zostały ukształtowane na podstawie Karty nauczyciela. Zwróciliśmy uwagę na wieloskładnikowy charakter wynagrodzenia nauczycieli. Środki niezbędne na średnie wynagrodzenie nauczycieli, wraz z pochodnymi od wynagrodzeń, są zagwarantowane przez państwo w dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Przedstawiliśmy także zmiany wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli w dwóch ośmioletnich okresach, 2008–2015 i 2016–2023, w ujęciu nominalnym i realnym, wykazując, że pomimo porównywalnego nominalnego wzrostu płac w tych dwóch okresach oddziaływanie inflacji spowodowało odczuwalne zróżnicowanie realnego wzrostu wynagrodzeń dla nauczycieli.

19 lutego 2024 r. pani minister edukacji podpisała rozporządzenie ustalające minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli od 1 stycznia. Zgodnie z tym rozporządzeniem one kształtują się na poziomie: dla nauczycieli początkujących – 4908 zł,

dla nauczycieli mianowanych – 5057 zł i dla nauczycieli dyplomowanych – 5915 zł. Wzrost nastąpił o: 1218 zł dla nauczycieli początkujących, 1167 zł dla nauczycieli mianowanych i 1365 zł dla nauczycieli dyplomowanych.

Chciałbym również poinformować Komisję o wdrażaniu podwyżek przez samorządy terytorialne. W ramach procesów monitorowania wypłaty przez jednostki samorządu terytorialnego podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazało 5 marca br. jednostkom samorządu terytorialnego ankietę z prośbą o jej wypełnienie. Według stanu na dzień wczorajszy, czyli 20 marca, na ankietę odpowiedziało do tej pory 2236 jednostek samorządu, czyli 80% wszystkich. Z analizy odpowiedzi wynika, że proces realizacji podwyżek przebiega sprawnie. Spośród jednostek samorządu terytorialnego, które wypełniły ankietę, zdecydowana większość, czyli 86% już wypłaciło podwyżkę nauczycielom, natomiast 67% jednostek samorządu terytorialnego wypłaciło już nauczycielom wyrównania wynagrodzeń.

W materiałach, które państwu przedstawiliśmy, są przygotowane tabele z wyliczeniami, są przygotowane wykresy, jak to przebiegało w poszczególnych latach, dlatego bardzo proszę o ewentualne pytania szczegółowe.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie ministrze, pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam tylko dwa krótkie pytania.

Jedno do pana ministra. Obecny premier Donald Tusk podczas prezentacji 100 konkretów w Tarnowie 9 września podczas kampanii wyborczej powiedział, cytując: „W ciągu pierwszych trzech dni każdy polski nauczyciel, każda polska nauczycielka dostaną podwyżkę do zasadniczego o minimum 1500 zł”. Czy po tych podwyżkach każdy polski nauczyciel, każda polska nauczycielka dostaną do zasadniczego 1500 zł? To jest pytanie do pana ministra. I proszę po prostu odpowiedzieć: „tak”, „nie”, bo nie chodzi o to, żeby podawać – tak jak właśnie tutaj mówi koleżanka – statystyki.

I mam pytanie do pani przewodniczącej, ponieważ z hukiem powrócił obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy – Karta nauczyciela na tę kadencję Sejmu. On był rozpatrywany 25 stycznia 2024 r. i dotyczy zmiany sposobu obliczania stawek średniego wynagrodzenia polegającej na zastąpieniu kwoty bazowej określanej corocznie dla nauczycieli w ustawie budżetowej przez parlament kwotą przeciętnego wynagrodzenia w III kwartale roku poprzedzającego. Rozumiem, pani przewodnicząca, że ten projekt chyba trafił do pani zamrażarki, ewentualnie pani powie, kiedy będzie on procedowany na posiedzeniu Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów jeszcze? Pan poseł Płaczek, proszę.

Poseł Grzegorz Adam Płaczek (Konfederacja):

Witam państwa. Dzień dobry, pani przewodnicząca. Chciałbym jednak doprecyzować i poprosić o te statystyki. Chciałbym zapytać: jaki procent nauczycieli w wyniku wdrożonych podwyżek dostało podwyżkę nie mniejszą niż 1500 zł? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję. To może ja jeszcze, panie ministrze, swój głos, bo pan minister tak bardzo lakonicznie przeszedł nad tą informacją dotyczącą wynagrodzeń nauczycieli. Rozumiem, że dostaliśmy materiał, ale chciałabym przybliżyć też ten materiał opinii publicznej.

Otóż, ten materiał przedstawia analizę wynagrodzeń nauczycieli w stosunku do płacy minimalnej, do płacy w gospodarce, do inflacji. Ta analiza dotyczy lat 2008–2015 i 2015–2023.

Na s. 5 mamy tabelkę, która pokazuje wzrost wynagrodzeń nauczycieli w porównaniu z inflacją. Jeżeli popatrzymy na przedstawione tutaj informacje, to widać, że na przykład, nauczyciel dyplomowany – a tych mamy najwięcej, więc przytoczę tę grupę nauczycieli – w latach 2008–2015 wzrost wynagrodzeń to było 43,7%. Natomiast w ujęciu realnym, biorąc pod uwagę skumulowaną inflację, która wynosiła w tamtych latach 19,7%, ten

wzrost wynosił 20,1%. W latach 2016–2023 nauczyciel dyplomowany według tej tabeli uzyskał wzrost 46,5%. W tym czasie skumulowana inflacja – tutaj jest na podstawie prognozy ostatniego roku, jak rozumiem – wynosiła 46,7%, co oznacza, że w ujęciu realnym płaca nauczyciela dyplomowanego zmalała o 10,1%. Czyli tak naprawdę te wszystkie podwyżki, które były proponowane przez poprzedni rząd, tylko utrzymywały wynagrodzenia nauczycieli na poziomie z 2015 r.

Ciekawym wykresem jest na przykład na s. 8 „Nominalny wzrost wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela początkującego (stażysty) (...)”. Pamiętam, jak pan minister Czarnek chwalił się tym, że płaca nauczyciela początkującego wzrosła o 75,8%; o tyle samo wzrosła za poprzednich rządów. Tylko że ten wykres pokazuje, że płaca nauczyciela początkującego (stażysty) w roku 2023 zrównała się praktycznie z wynagrodzeniem minimalnym – i to widać na tym wykresie, że w latach rządów PiS-u do tego dążyła.

Kiedy popatrzymy na tabelkę na s. 9, to zobaczymy, że mamy tam „Wynagrodzenie średnie nauczyciela dyplomowanego i przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej (...)”. Zawsze było tak, że płaca nauczyciela dyplomowanego w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej była wyższa; natomiast rok 2023 to zrównał. Czyli to jest tak zwane równanie w dół, tak? Płaca nauczyciela dyplomowanego zrównała się z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. I nie dziwię się związkom zawodowym, że w tym czasie zbierały podpisy pod obywatelskim projektem, żeby ustawowo zapewnić to, że ta płaca byłaby większa, czy ustawowo była zrównana z wynagrodzeniem w gospodarce.

Zatem patrząc na te dane, rzeczywiście widać – one pokazują bardzo wyraźnie – że te osiem ostatnich lat to był czas, kiedy zawód nauczyciela, jeżeli chodzi o tę stronę finansową, praktycznie był równany do wynagrodzenia minimalnego, płace nauczycieli w stosunku do tego, co kiedyś zarabiali, realnie spadały. I ta podwyżka, która była ostatnio, czyli te 30% dla nauczyciela dyplomowanego i 33% dla nauczyciela początkującego, to była niezbędna podwyżka, która spowodowała – jak wczoraj już na posiedzeniu Komisji mówiła pani minister – że jest mniejszy problem chociażby z zatrudnieniem psychologów i pedagogów, bo wynagrodzenie... Nie mówię, że problem został rozwiązany – absolutnie; ale już widać jakieś przesłanki do tego, żeby optymistycznie patrzeć na zawód nauczyciela i żeby przekonać do powrotu do szkoły tych, którzy do tej pory raczej rezygnowali z wykonywania tego zawodu albo, nawet jak chcieli się uczyć i być w przyszłości nauczycielami, to patrząc na zarobki, rezygnowali.

Zatem myślę, panie ministrze, że warto o tym też powiedzieć, bo w przestrzeni publicznej słyszymy wiele fake newsów, zakłamanych informacji, a komisja edukacji powinna być tym miejscem, w którym pokazuje się, jak jest naprawdę.

Pani poseł Kinga Gajewska.

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepus:

Na pytania jeszcze odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Teraz chciałby pan minister? To bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepus:

Pani przewodnicząca, odpowiadając na pytanie pana posła Zielińskiego, chciałbym przedstawić stan faktyczny, jaki jest, dotyczący średniego wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach. W wyniku wprowadzonej podwyżki od 1 stycznia nauczyciel początkujący otrzymał podwyżkę na poziomie 1577 zł brutto, mianowany – 1720 zł brutto, natomiast dyplomowany – 2198 zł ...

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie ministrze, przepraszam, ja nie o to pytałem.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle, proszę pozwolić...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Lepiej skonkretyzować pytanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę pozwolić odpowiedzieć panu ministrowi. Będzie czas na zadawanie pytań, wtedy proszę zgłosić się do głosu...

Głos z sali:

Było pytanie – teraz chodzi o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepusa:

Dziękuję. Natomiast odnosząc się też do takiego globalnego wzrostu, chciałbym poinformować – oprócz tego, o czym mówiła już pani przewodnicząca – że wzrost nakładów na oświatę rok do roku to jest wzrost o 36%, czyli o około 24 mld zł.

Ale ważna informacja jest również taka, że udział subwencji oświatowej w produkcji krajowym brutto wraca do poziomu ponad 2%, to jest 2,33% w roku 2024, czyli zbliża się do poziomu z 2015 r. Natomiast chciałbym poinformować, że najniższy udział subwencji oświatowej w PKB miał miejsce w 2022 r. Wynosił zaledwie niewiele ponad 1,8% i był najniższy w historii ostatnich wielu, wielu lat. Dziękuję bardzo.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Chciałbym doprecyzować.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gajewska.

Posel Kinga Gajewska (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałabym dopytać o skutki decyzji pana prezydenta o wyznaczeniu premiera Morawieckiego na premiera dwutygodniowego rządu oraz skutki decyzji weta budżetowego, które spowodowały, że nauczyciele dostali podwyżki dopiero w marcu, a nie w styczniu.

A sytuacja jest o tyle poważna, że od 1 stycznia 2024 r. minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce wzrosło do 4242 zł brutto, natomiast nauczyciele w styczniu i w lutym otrzymywali pensje według zeszłorocznego rozporządzenia płacowego. W tym rozporządzeniu wynagrodzenie nauczyciela początkującego wynosiło 3690 zł, a mianowanego – 3890 zł, co oznacza, że duża liczba... i chciałabym dopytać, czy pan minister ma podliczone, jaka liczba pedagogów straciła na tej decyzji premiera Morawieckiego i prezydenta Andrzeja Dudy – bo skala wydaje się nie tak mała i może dotyczyć nawet kilku tysięcy pedagogów.

A druga rzecz. Czy w tym momencie nauczyciele zarabiają tyle, że trzeba będzie im dawać wyrównanie na podobieństwo ośmiu lat poprzednich rządów? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję. Pan poseł Dolata.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca powiedziała, że na posiedzeniach naszej Komisji powinniśmy mówić prawdę i mówić merytorycznie. Ja się z tym absolutnie zgadzam. Dlatego też od razu chciałbym się odnieść do tego, co powiedziała pani poseł Gajewska, na temat jakiegoś „weta budżetowego” – pani poseł powinna jednak wiedzieć, że do budżetu...

Posel Kinga Gajewska (KO):

Okołobudżetowego.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Nie. Powiedziała pani „budżetowego”, tak?

Posel Kinga Gajewska (KO):

Ojej, okołobudżetowego.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

To, być może, pani się nieprecyzyjnie wyraziła.

Posel Kinga Gajewska (KO):

Skrót myślowy – okołobudżetowa.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Dobrze. To dobrze, że pani teraz to sprecyzowała. Bardzo się cieszę, że tu prezydent weta składać nie może. OK, ale to jest tylko na marginesie.

Natomiast jeśli chodzi o płace nauczycieli, to ja rozpocząłem pracę w szkole w 1990 r., 34 lata temu, i nauczyciele nigdy w tym czasie nie zarabiali tyle, ile powinni zarabiać, żeby ten zawód był atrakcyjny dla absolwentów studiów wyższych. Myślę, że z tym się wszyscy zgodzą, że nie było takiego okresu w historii, kiedy te płace byłyby magnesem dla absolwentów szkół wyższych. I tutaj od razu też powiem, że za naszych rządów to też nie uległo wielkiej zmianie.

Ale też nie można manipulować w ten sposób, jak to zrobiła pani przewodnicząca, że porównywała płacę minimalną do płacy nauczycielskiej. Przepraszam bardzo, ale za naszych rządów płaca minimalna bardzo szybko rosła, tak? Po rządach Platformy i PSL, 2008-2015, kiedy ona praktycznie nie wzrastała, to my rzeczywiście zrobiliśmy tutaj wielki wysiłek i podwyższaliśmy płacę minimalną. I to, oczywiście, wpływało na to, że ta relacja wyglądała na końcu naszych rządów, tak jak wyglądała. Ale to nie jest argument, który, myślę pani przewodnicząca, tak odpowiedzialnie można by wykorzystywać. Zatem to, co było, nie odpowiadało oczekiwaniom nauczycieli.

Faktem jest, że za waszych rządów – i to pewnie też doprowadziło do tego, że przegraliście wybory – nie podwyższaliście płac od 2012 r. do końca kadencji. My rozpoczęliśmy podwyższanie płac. Na finiszu, rzeczywiście, daliśmy się wyprzedzić, bo proponowaliśmy wzrost płac na poziomie 12,5%, coś koło tego; wy nas przelicytowaliście. Ja byłem zwolennikiem, że powinniśmy podwyższyć płace nauczycielskie o 30%, i to też nie załatwiłoby sprawy. Przyznajmy też, że te wasze obietnice nie zostały spełnione. Tego nie mówi Zbigniew Dolata, to mówią nauczyciele, nasze żony; tutaj kolega Sławek też ma żonę nauczycielkę podobnie jak ja. Wiemy, ile otrzymały podwyżki, więc to nie jest spełnienie obietnic wyborczych. Ale oczywiście nie sposób krytykować tego, że podwyżki, które zaproponowaliście, są wyższe od tego, co my proponowaliśmy. To jest fakt.

Ale to, co będzie istotne, to, co będzie takim papierkiem lakmusowym waszych intencji i waszych działań, to będzie budżet na 2025 r. Ponieważ te podwyżki są efektem pewnej licytacji wyborczej – tak jak powiedziałem, przelicytowaliście nas; natomiast budżet, który przygotowujecie na rok 2025, jeśli będzie przewidywał podobną skalę podwyżek jak na rok 2024, to ja – jeśli dożyję do tego czasu, oczywiście – będę was chwalił pod niebiosą. Tak jak inni nauczyciele, jak sądzę. Jeśli podwyżki będą też nie mniej niż 1500 zł, nawet jak tam paru groszy zabraknie...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Zabrzmiało jak świętokradztwo.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Słucham?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Zabrzmiało jak świętokradztwo.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Nie, ale ja mówię, że ja będę chwalił. Ja będę chwalił koalicję, jeśli podwyżka na 2025 r. będzie porównywalna z tą właśnie podwyżką na 2024 r., bo to rzeczywiście spowoduje zdecydowaną poprawę. Ale jestem, być może, człowiekiem małej wiary, a w związku z tym wątpię, czy będzie... już nie mówię: podwyżka o 30% i minimum 1500 zł, ale czy będzie w ogóle. Nawet przyjmę jakiś rozsądny zakład, stawiając tezę, że na 2025 r. nie będzie żadnej podwyżki zaoferowanej przez wasz rząd. Chcę się pomylić. I chcę ten zakład przegrać – bo nauczyciele wtedy będą zadowoleni, jak przegram.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze, szczerze mówiąc, zabrakło mi tutaj w materiale jeszcze jednej kolumny, a dokładnie nauczycieli zatrudnionych na podstawie art. 10 ust. 3 Karty nauczyciela, czyli tych nieposiadających kwalifikacji pedagogicznych – byli tutaj na przykład często zatrudniani psycholodzy. Myślę, że ich pensja była o wiele, wiele niższa niż w ogóle; w ogóle nie można było jej porównywać do wzrostu płacy minimalnej i wynagrodzeń w gospodarce.

Ale czy dostaniemy jakiegokolwiek materiał, jeśli chodzi o nauczycieli praktycznej nauki zawodu zatrudnionych na podstawie art. 15 Prawa oświatowego? Ponieważ oczywiście tam nauczycielom możemy dać maksymalnie płace jako nauczycielom dyplomowanym, ale często, jako dyrektorzy, dawaliśmy im najpierw od mianowanego, później dyplomowanego, a później to się zatrzymało. I tutaj też, zachęta dla nauczycieli zatrudnionych na podstawie art. 15 była tak naprawdę żadna owego czasu, a w tym momencie, po podwyżkach, jest już o wiele, wiele większa. Czy takie materiały dostaniemy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepusa:

Dziękuję za te pytania. Jeżeli chodzi o pytania pani poseł Gajewskiej i pana Józefaciuka, to bardzo proszę pana dyrektora Jakubczuka. Natomiast na pewno nie mam szczegółowych wyliczeń dotyczących nauczycieli praktycznej nauki zawodu.

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej Jerzy Jakubczuk:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na początek, odniosę się do pytań pani poseł Gajewskiej dotyczących prac nad ustawą oświatową i decyzji, które zostały podjęte przez prezydenta. One rzeczywiście wydłużyły tok prac legislacyjnych nad ustawą o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2024. Natomiast jeśli chodzi o same wynagrodzenia nauczycieli, wynagrodzenia zasadnicze, to tutaj trzeba zwrócić uwagę, że w tym początkowym okresie, zanim zostało zniewielizowane rozporządzenie, które podniosło minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego, ci nauczyciele otrzymywali dodatki wyrównawcze do płacy minimalnej, więc od strony finansowej tutaj żaden uszczerbek w zakresie ich dochodów nie powinien mieć miejsca. Natomiast te przedłużające się prace nad ustawą oświatową, jakby, rozciągnęły w czasie wdrażanie podwyżek. Warto też zaznaczyć, że po zmianie stawek minimalnych wynagrodzenia zasadniczego również samorządy, oprócz podwyższenia tych stawek, są zobligowane do wypłaty wyrównań dotyczących tego okresu sprzed podwyżek, więc nie powinno być żadnych tutaj ujemnych efektów od strony dochodów nauczycieli.

Wcześniej pan poseł Płaczek pytał o tych nauczycieli otrzymujących tylko wynagrodzenia zasadnicze. Pan minister wcześniej wspominał, że płaca nauczyciela składa się, oprócz wynagrodzenia zasadniczego, z szeregu dodatków, które składają się na tak zwane wynagrodzenie średnie ustawowe. Liczba tych nauczycieli otrzymujących tylko wynagrodzenie zasadnicze jest minimalna w skali kraju, bo to jest poziom 0,4%, więc odnosząc to na około 600 tys. nauczycieli, zatrudnionych na podstawie przepisów ustawy Karta nauczyciela, jest to niespełna 2,5 tys. nauczycieli w skali kraju. To oczywiście dane na podstawie też danych wykazanych w Systemie Informacji Oświatowej – tak było w 2023 r. Nic nie wskazuje też na to, żeby ten odsetek był diametralnie inny w roku bieżącym.

Tak jak też pan minister wcześniej wspominał, my tutaj nie dysponujemy danymi wprost o wynagrodzeniach poszczególnych kategorii, na przykład tych zatrudnionych na podstawie art. 15, więc nie możemy podać konkretnych kwot. Aczkolwiek warto podkreślić, że to na ogół są specjaliści, rzeczywiście, w szkolnictwie branżowym, w szkol-

nictwie zawodowym i poziom przepisów rangi ustawowej też daje możliwość kształtowania tutaj tych wynagrodzeń na poziomie nauczyciela dyplomowanego, a przypomnę państwu, że po podwyżce od 2024 r. roku jest to poziom wynagrodzenia średniego na poziomie ponad 9,5 tys. zł, a patrząc na samo to wynagrodzenie zasadnicze, jest to poziom bliski 6 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Jeszcze odpowiedź na moje pytanie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, to jeszcze może odpowiedź na moje pytanie, tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...skończyliśmy dyskusję poselską. Są goście, którzy chcą się zgłosić do głosu...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Ale może pan minister odpowie na moje pytanie o podwyżki na 2025 r.?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Na moje też nie odpowiedział.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

To co, nie możemy zadawać pytań?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Po to jest chyba Komisja, tak? ..., żeby padała odpowiedź na pytanie, a nie tylko samo pytanie.

Poseł Witold Wojciech Czarnecki (PiS):

Nie ośmieszajmy się.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, pani Urszula Woźniak, prezes Zarządu Głównego...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Ale pan minister...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

... Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

...nie udzielił odpowiedzi...

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszula Woźniak:

Mogę czy nie?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę.

Wiceprezes ZG ZNP Urszula Woźniak:

Chciałabym się odnieść również do tych pytań, które padły.

Pan minister był łaskaw powiedzieć, że wzrost subwencji w poprzednich latach – subwencji oświatowej wraz z dotacjami zresztą – i pan minister wymienił to za 2022 r. A subwencja oświatowa w 2023 r. pomimo tego, że pan minister mówił, że jest to subwencja o rekordowej wysokości, to tak naprawdę z dotacjami wynosiła tylko i wyłącznie 1,87% w stosunku do PKB.

Wszystko, co się dzieje wokół podwyższenia wynagrodzenia nauczycieli, tak naprawdę wynika z ostatnich ośmiu lat. Nie będę operowała procentami, nie będę operowała minimalnym czy przeciętnym wynagrodzeniem – ja podam konkretne kwoty. Otóż, przez ostatnich osiem lat, w sumie, nauczyciel stażysta, potem początkujący, otrzymał 1425 zł podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego; teraz, jednorazowo otrzymał 1218 zł. Przez ostatnich osiem lat, w sumie, nauczyciel mianowany otrzymał 1243 zł; teraz, jednorazowo – 1167 zł. A nauczyciel dyplomowany przez ostatnich osiem lat, w sumie, otrzymał 1275 zł, a teraz jednorazowo – 1365 zł. To są konkretne kwoty, które pokazują, jak bardzo doceniano w tym czasie nauczycieli, jak pan premier mówił, że nauczyciele trochę mniej pracują, to i trochę mniej muszą zarabiać. Oczywiście, przy tym należy zaznaczyć, jak bardzo wysoka była inflacja w tym czasie, kiedy te podwyższenia wynagrodzenia oscylowały wokół minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Ja się zgodzę z panem posłem Dolatą, że wynagrodzenia nauczycieli nigdy nie były oszalamiające, ale należy podkreślić, że w ciągu ośmiu ostatnich lat one spadły poniżej jakichkolwiek wynagrodzeń i kiedykolwiek. Jedynie podwyższono więcej nauczycielom początkującym, ale to tylko i wyłącznie po to, żeby osiągnęli minimalne wynagrodzenie za pracę. Tu się nie zgodzę z takim powiedzeniem, że tak bardzo podwyższano w tym okresie minimalne wynagrodzenie za pracę; to przepraszam – to nauczyciele powinni mieć takie wynagrodzenie jak minimalne wynagrodzenie za pracę? To jak tak będziemy podchodzić do sprawy, to tych nowych nauczycieli, po prostu, nie będzie.

Ale też mogę odnieść się do tych 1500 zł – bo jak już nie ma o czym mówić, to będziemy mówić: „No, nie dostali 1500 zł”. Sądzę, że mało kto w tym społeczeństwie wyobrażał sobie w ogóle, że jeśli nauczyciele dostaną 30% podwyższenia wynagrodzenia, to te 30% w zasadniczym nie da 1500 zł – bo to rzeczywiście wstyd. Ale wstyd dotyczy ostatnich ośmiu lat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Poproszę panią Annę Zbroszczyk-Sobalę, Zarząd Społecznego Towarzystwa Oświatowego.

Członek Zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego Anna Sobala-Zbroszczyk:

Szanowni państwo, reprezentuję Społeczne Towarzystwo Oświatowe, czyli taką organizację, która prowadzi ponad 100 szkół niepublicznych w Polsce. Przy czym chcę zaznaczyć, że to są normalne szkoły – takie, do których chodzą dzieci; żadnych online'ów, żadnych historii. To są normalne, dobrze funkcjonujące szkoły.

Mam pytanie. Czy samorządy dostały na uczniów takich szkół – szkół niepublicznych, niezależnych – takie same pieniądze na podwyżki jak do szkół publicznych? Chcę powiedzieć, że w bardzo wielu miejscach w Polsce szkoły niepubliczne nie dostały jeszcze nic i nauczyciele szkół niepublicznych nie dostali jeszcze nic – ponieważ nie mamy tej dotacji. Samorządy mówią różne rzeczy, na przykład tak jest w Warszawie, we Wrocławiu, w Szczecinie. Są do nas przekazywane informacje, że na przykład dotacja będzie w maju, i to będzie dla jednych szkół prawie 30%, dla innych 29% – jakieś takie dziwne rzeczy się dzieją.

Chciałabym państwu powiedzieć, i przede wszystkim podkreślić to, że wśród tych szkół niepublicznych są naprawdę bardzo różne szkoły. I to nie zawsze są szkoły, które mają nie wiadomo, jakie czesne i dochody – i ci nauczyciele też. To są też szkoły, które mają bardzo niskie czesne, bo działają w takim środowisku, gdzie nie można go podwyższać. Są to też szkoły, które w ogóle nie pobierają czesnego – to też się zdarza, i tam ci nauczyciele naprawdę też zarabiają niewiele. Natomiast tych podwyżek w wielu ośrodkach niepublicznych szkół nie ma, bo nie dostaliśmy od samorządów pieniędzy – i czy to jest w porządku?

Co my właściwie mamy robić, bo naciski płacowe są takie same jak wszędzie i mamy takich samych nauczycieli i takie same dzieci uczą ci nauczyciele jak w szkołach publicznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. I pan Krzysztof Wojciechowski, NSZZ „Solidarność”.

Zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, panie i panowie posłowie, chciałbym zaapelować to koalicji rządzącej, żeby przywrócić panu posłowi Dolacie wiarę – żeby faktycznie w przyszłym roku...

Posel Dorota Łoboda (KO):

Pan poseł Dolata stracił wiarę?

Zastępca przewodniczącego KSOiW NSZZ „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Tak, bo pan poseł powiedział, że odzyska wiarę w podwyżki, jeżeli w przyszłym roku zostaną zagwarantowane środki na te podwyżki.

Oczywiście, uzgadniamy, próbujemy uzgadniać z rządem wzrost wynagrodzeń, i mamy nadzieję, że ta ustawa, która jest w Sejmie, będzie w najbliższym czasie procedowana. Nieważne, z jakim wskaźnikiem powiązemy wynagrodzenia nauczycieli, ale ważne, żeby ten wskaźnik jakiś się pojawił; żeby to nie zależało od decyzji samego ministra czy też od decyzji politycznej, bo tak to przez lata było mówione. Jak pan poseł Dolata powiedział, był zwolennikiem 30%. Tak – i u panów ministrów, i u pana Czarnka, i u pana Piontkowskiego, również słyszeliśmy: Tak, jesteśmy zwolennikami takich podwyżek. Tylko niewiele z tego wyniknęło.

Natomiast chciałbym się odnieść do kilku rzeczy. Otóż, my zaproponowaliśmy pani minister znalezienie środków, czy też, w cudzysłowie, wyciągnięcie środków z niektórych składników wynagrodzenia, po to, żeby premier Tusk mógł powiedzieć, że ma te 1500 zł dla nauczycieli. Gdyby poprzysuwać pewne środki, bardziej je kontrolować lub też sprawdzać, w którym segmencie one są wydawane, to te środki na te podwyżki mogłyby się znaleźć. My o tym rozmawialiśmy w ministerstwie – państwo o tym pamiętają.

Natomiast ja naprawdę apeluję i proszę o to, żeby nie epatować społeczeństwa tym mitycznym średnim wynagrodzeniem nauczycieli, mówiącym o tym, że nauczyciel zarabia 9,5 tys., bo ja i mój kot mamy średnio trzy nogi.

Głos z sali:

Łapki ma kot.

Zastępca przewodniczącego KSOiW NSZZ „Solidarność” Krzysztof Wojciechowski:

Albo łapki, tak? Zatem wynagrodzenie nauczyciela składa się z jego wynagrodzenia zasadniczego, co do zasady również z 20% wynagrodzenia za wysługę lat, ewentualnie z dodatku za wychowawstwo. Zatem tutaj bardzo apelowałbym o to. I, tak jak pani prezes powiedziała, przez ostatnie lata – ja tutaj nie chcę w ogóle do tego się odnosić – to wynagrodzenie nauczyciela początkującego i mianowanego szorowało po dnie, było równe z minimalnym wynagrodzeniem za pracę. A to jest niedopuszczalne, żeby nauczyciel mianowany, po kilku latach swojego stażu, z wyższym wykształceniem, zarabiał tyle, co zarabia obsługa w szkole. W związku z tym jeszcze raz zaapeluję o to, abyśmy poważnie potraktowali ten zawód.

I ostatnia kwestia. Ten zawód powinien zostać odhejtowany – bo był hejtowany i nadal jest hejtowany. I w wielu przypadkach jest on hejtowany przez państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Dwa wyjaśnienia. Budżet na 2025 r. będzie przygotowywany od połowy roku, tak? – bo to jest ten czas, kiedy rozpoczynają się prace nad budżetem – i wtedy pewnie będziemy dyskutować o tym, co z wynagrodzeniami nauczycieli na 2025 r.

I druga uwaga. „Po czynach ich poznać”. To znaczy my dzisiaj możemy podsumować ostatnich osiem lat rządów Prawa i Sprawiedliwości i jak one odbiły się na wynagrodzeniach nauczycieli – widzimy, że realnie płaca nauczyciela dyplomowanego spadła o 0,1% w stosunku do tego, co było w 2015 r. Teraz mamy wzrost 30% i 33%. – i, oczywiście, państwo posłowie z PiS będziecie też podsumowywać nas za osiem lat, i zobaczymy, jakie będzie porównanie...

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Za osiem lat?

Posel Kinga Gajewska (KO):

Za 12.

Głos z sali:

To byłaby katastrofa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...albo za 12, tak, jakie będzie porównanie z państwem.

Ale nie chciałabym się skupiać na tym, co było. Panie ministrze, są pytania dotyczące teraźniejszości i przyszłości – bardzo proszę o odpowiedź

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepusa:

Ja się odniosę do dwóch kwestii, a później również poproszę pana dyrektora Jakubczuka.

Zatem, jeżeli chodzi o szkoły niepubliczne, to samorzady dostają taką samą kwotę subwencji na szkoły niepubliczne jak na szkoły publiczne. Natomiast w szkołach niepublicznych nie obowiązuje Karta nauczyciela i to jest ta subtelna relacja między samorządem a szkołą niepubliczną, na co my, niestety, nie mamy wpływu. Zatem trzeba to wyjaśniać indywidualnie z danym samorządem. Takie sygnały są nam natomiast zgłaszane.

I tak jak mówiła pani przewodnicząca, prace nad budżetem nie trwają – jest dopiero połowa marca 2024 r. Natomiast my przez te ostatnie tygodnie odbyliśmy wiele spotkań w Ministerstwie Edukacji Narodowej i z korporacjami samorządowymi, i ze związkami zawodowymi, kiedy konsultowaliśmy te podwyżki, które teraz są wdrażane. One zostały bardzo pozytywnie przyjęte przez związki zawodowe. Było wiele pytań, postulatów, oczywiście, wiele też rozbieżności. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu zaopiniowała pozytywnie rozporządzenie dotyczące wynagrodzeń. Ale też tak się umówiliśmy ze związkami zawodowymi i ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, i z „Solidarnością”, że te rozmowy o podwyżkach nie zostały zamknięte. Jest tutaj pani wiceprzewodnicząca i my pewnie za parę miesięcy wrócimy do tego tematu ewentualnych podwyżek dla nauczycieli na 2025 r. Temat jest po prostu otwarty w wyniku spotkań ze związkami zawodowymi.

I pan dyrektor Jakubczuk w tych pozostałych, technicznych kwestiach. Proszę.

Dyrektor departamentu MEN Jerzy Jakubczuk:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o kwestie szkół prowadzonych przez inne organy niż jednostki samorządu, to tutaj warto zwrócić uwagę, że na etapie prac nad budżetem państwa na 2024 r. wzięto pod uwagę ten element dotyczący konieczności wzrostu dotacji udzielanych z budżetów samorządów dla szkół niesamorządowych. Standard finansowy A, czyli kwota subwencji oświatowej przypadająca na ucznia przeliczeniowego, w 2024 r. kształtuje się na poziomie 8991 zł 36 gr i wzrasta w stosunku do standardu z roku 2023 o ponad 2000 zł, czyli o 30,3%. Czyli w kwocie, którą samorzady będą przekazywać w ramach dotacji dla szkół niesamorządowych, ten element będzie wzięty pod uwagę.

Proces aktualizacji stawek dotacji przed nami. Zgodnie z przepisami ustawy o finansowaniu zadań oświatowych tutaj kluczowy jest okres trzech miesięcy od terminu ogłoszenia ustawy budżetowej. Jak wiemy, ustawa budżetowa została ogłoszona na początku lutego w roku bieżącym, więc tym terminem granicznym jest miesiąc maj – tak jak pani przedstawicielka STO słusznie zwróciła uwagę na ten miesiąc. Jeszcze trwa proces wdrażania podwyżek w szkołach samorządowych, on nie jest zakończony. I po wdrożeniu tych podwyżek, zmianie też planów finansowych jednostek samorządu... – bo w odniesieniu do większości kategorii uczniów podstawą dotacji jest kwota subwencji, ale są też takie przypadki, że na przykład w przedszkolach, tam jest inny troszeczkę proces wyliczania dotacji, bo są zadania, które tylko w części są objęte subwencją oświatową, więc tam istotne są wydatki bieżące w budżetach samorządów. Po wdrożeniu tych podwyżek, odpowiedniej korekcie ulegną plany budżetowe poszczególnych jednostek samorządu i też w ślad za tym będą wdrażane podwyżki.

Oczywiście, sama wysokość podwyżki w szkołach niesamorządowych, gdzie nauczyciele są zatrudnieni na podstawie przepisów ustawy Kodeksu pracy, nie są gwarantowane na poziomie ustawowym, natomiast warto zauważyć, że od strony, jakby, dochodów wynikających ze zwiększonych dotacji ta przestrzeń na wdrożenie takich podwyżek jak najbardziej będzie, gdyż te środki też zostały w ramach budżetu państwa odpowiednio zaplanowane.

Warto też zwrócić uwagę, że oprócz zwiększonej subwencji oświatowej, o 147% rośnie kwota na ucznia dotacji przedszkolnej przekazywanej jednostkom samorządu, więc tutaj bardzo różne elementy wydatków budżetu państwa służą sfinansowaniu tych podwyżek – zarówno subwencja oświatowa, jak i dotacja przedszkolna. Dodatkowo jeszcze funkcjonuje Fundusz Pomocy, z którego są finansowani uchodźcy przybyli z Ukrainy, i z tego tytułu też co miesiąc uruchamiamy dla samorządów kwotę ponad 200 mln zł; w skali roku to jest kwota ponad 2 mld zł, więc to też są znaczące źródła dochodów samorządów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja jestem winna odpowiedzi panu posłowi Zielińskiemu, jeżeli chodzi o obywatelski projekt. Jako przewodnicząca Komisji wystąpiłam do Biura Analiz Sejmowych z prośbą o opinię, ona będzie w kwietniu. Marszałek Sejmu wystąpił o wyrażenie opinii do urzędów centralnych, takich jak Sąd Najwyższy, Prokurator Generalny oraz do organizacji społecznych i samorządowych. Czekamy na te opinie. Jak będą, wrócimy do procedowania tego projektu.

Wszystkie...

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Ale pani przewodnicząca, proszę nie kneblować ust.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wszystkie głosy zostały już...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Nie zostały, pani przewodnicząca. Nie zostały, tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Zamykam dyskusję. Na tym...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

To jest, pani przewodnicząca, ...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...porządek dzienny posiedzenia...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

To jest posiedzenie na nasz wniosek.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...został wyczerpany. Zamykam...

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

To jest posiedzenie na nasz wniosek, no.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...posiedzenie Komisji. Dziękuję.